

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z wniosku M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o ustalenie podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt VII Ua (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz pozwanego kwotę
135 (sto trzydzieści pięć) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 maja 2015 r. oddalono apelację M. K. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 września 2014 r.

Wyrok Sądu Okręgowego odwołująca się zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) wskazano na przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, tj.:

1. w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wymagające wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.),
2. istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.),
3. zachodzi nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.),
4. skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia o szczególnym charakterze. Przede wszystkim zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony. Już przytoczone spostrzeżenie obliguje do wstępnej oceny sprawy w ramach tzw. „przedsądu”. Jego zakres jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wyartykułowanie podstawy uzasadniającej jej przyjęcie. Skarżący ów obowiązek zrealizował i przedstawił wszystkie okoliczności prawem przewidziane. Z tego można odczytać, że oparł się na kryterium ilościowym przy konstrukcji wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Jednak nie jest to mechanizm prawidłowy, gdyż zamiast wzmocnić przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi, kumulowanie zgłoszonych argumentów osłabia jurydyczny przekaz. Już na wstępie należy podnieść, iż o ile nieważność postępowania może występować z każdą z pozostałych podstaw, o tyle powoływanie się na jej oczywistą zasadność skargi oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego pozostaje względem siebie w opozycji, zwłaszcza gdy dotyczą jednego przepisu prawa materialnego.

1. Autor skargi nie zdołał przedstawić istotnego zagadnienia prawnego, które wymaga interwencji Sądu Najwyższego. Powołanie się na taką podstawę (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oznacza, że chodzi o zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym skarżący, powołując się na wystąpienie w sprawie zagadnienia prawnego, powinien je sformułować, wskazać przepisy prawne, na tle stosowania których ono się wyłoniło, podać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen, a nadto wykazać, że jego rozwiązanie jest istotne nie tylko w rozpoznawanej sprawie, ale także dla praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151).

Jednym z istotnych elementów tej podstawy jest odwołanie się do dotychczasowego dorobku judykatury, tak by uwypuklić wagę podniesionego zagadnienia. Tymczasem w tej kwestii skarga milczy, pomija też argumentację Sądu Okręgowego w kwestii dotyczącej skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 maja 2012 r., P 12/10. Skarżący koncentruje się na przedstawieniu okoliczności faktycznych i opisuje przebieg dotychczasowego postępowania. Tego rodzaju technika nie eksplikuje sedna sprawy. W celach porządkowych należy zasygnalizować, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest „sądem faktu” i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne w ramach systemu apelacji pełnej (por. wyrok Sądu Najwyższego: z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193; postanowienie Sądu Najwyższego z 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003 nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego,

w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306).

2. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie przekonuje w kwestii konieczności wykładni przepisów prawa przez Sąd Najwyższy. Przede wszystkim autor skargi nie przedstawił rozbieżności w dotychczasowym orzecznictwie, albowiem uzasadnienie wniosku, mimo kilkustronicowego uzasadnienia, nie pochyła się nad stanowiskiem judykatury w spornych aspektach. Istnienie potrzeby dokonania wykładni przepisów prawnych wymaga bowiem wykazania przez skarżącego, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie oraz przedstawienia, na czym polegają związane z nimi wątpliwości lub też opisanie rozbieżności występujących na tym tle w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2014 r., I CSK 691/14, LEX nr 1678062).

Wymagań tych skarżący nie spełnił, skoro nie przedstawił abstrakcyjnego problemu prawnego, ani też nie wykazał występujących w związku z nim rozbieżności w orzecznictwie, na które powołuje się we wniosku, a jedynie stwierdził, że dokonana przez Sąd drugiej instancji ocena prawna jest nieadekwatna do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W sprawie rysują się dwa aspekty. Pierwszy dotyczy momentu objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą w przypadku gdy przystąpienie do tego ubezpieczenia nie pokrywa się z momentem rozpoczęcia tej działalności. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej ustawa systemowa), objęcie ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a, który

przewiduje, że objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4 ustawy systemowej. W orzecznictwie przyjmuje się, że jego istota polega na ujednoliceniu chwili objęcia wszystkimi ubezpieczeniami społecznymi; z mocy prawa i na zasadzie dobrowolności, jednakże tylko wtedy, gdy objęcie tymi ubezpieczeniami następuje równocześnie. Chodzi w nim o to, że w sytuacji powstania obowiązku ubezpieczenia, osoba dokonująca zgłoszenia do ubezpieczeń obowiązkowych (zgodnie z art. 36 ust. 3 obowiązek zgłoszenia osób, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, należy do tych osób) winna uczynić to w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia i jeśli dochowa tego terminu i w zgłoszeniu zawrze także wniosek o objęcie jej dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, to będzie podlegać temu ubezpieczeniu od tej samej daty, co ubezpieczeniom obowiązkowym, czyli najwcześniej 7 dni licząc wstecz od dnia dokonania zgłoszenia zawierającego wniosek o objęcie również dobrowolnym ubezpieczeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2015 r., I UK 376/14, LEX nr 175011). W innym wypadku – a taki mamy w sprawie – objęcie ochroną z tytułu ryzyka następuje nie wcześniej niż od dnia wniosku.

Powyższe ustalenie determinuje sposób obliczenia wysokości podstawy wymiaru zasiłku, gdyż do momentu ujawnienia się ryzyka nie upłynął pełny miesiąc kalendarzowy. W tej sytuacji brak alternatywnych przykładów wykładni prawa nie pozwala na przyjęcie, że zachodzi potrzeba merytorycznej interwencji Sądu Najwyższego. Zatem i z tego punktu widzenia skarga nie może być przyjęta do rozpoznania.

3. Skarżący nie wykazał by w sprawie miała miejsce nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), czyli doszło do pozbawienia odwołującej obrony swych praw. Nieważność postępowania powinna dotyczyć postępowania przed Sądem II instancji. W myśl utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, powodujące nieważność postępowania pozbawienie strony w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. możliwości obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy strona danego procesu z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, których nie można było

wskazać przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 nr 3, poz. 66; z 13 lutego 2004 r., IV CK 61/04, LEX nr 151638; z 27 marca 2012 r., III UK 75/11, LEX nr 1213 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 25 marca 2014 r., I PK 291/13, LEX nr 1455814). Wbrew zarzutowi skarżącego, w postępowaniu apelacyjnym w sprawie niniejszej, tak rozumiane pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie zachodzi. Przede wszystkim wnioskodawczyni brała udział w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Po wtóre, przedmiot sprawy był ukierunkowany na weryfikację podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego, niezależnie od pierwotnego oznaczenia rodzaju rozpoznawanej sprawy. Dał temu zresztą wyraz Sąd Okręgowy, który w pisemnych motywach odniósł się do podnoszonego w toku sprawy zarzutu nieważności postępowania. Prezentowanie przeciwnego stanowiska przez odwołującą się nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia skargi kasacyjnej z podstawy opisanej w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.

4. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Należy pamiętać, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 marca 2016 r., II CSK 611/14, Legalis nr 1430479). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie zawiera w tej mierze jurydycznych argumentów. Kwestionowanie przez stronę stanowiska wyrażonego przez organ rentowy, czy też skoncentrowanie się na powinnościach Sądu Rejonowego odbiega od istoty sprawy. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na oczywistą zasadność wniesionego środka zaskarżenia powinien wyeksponować uchybienia Sądu II instancji. Skierowane pod tym adresem wady nie są istotne. Ograniczają się do powtórzenia tezy o nierozpoznaniu istoty sprawy. Chodzi o zapis w rubrum orzeczenia, gdzie pojawia się wpis „o zasiłek chorobowy”, zamiast ustalenie podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego. Jednak czynności dowodowe w toku sprawy zmierzały do

wyjaśnienia wysokości podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego. Nadmierny formalizm, jaki bije z treści wniosku skargi, pomija że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych podlegają merytorycznemu rozpoznaniu w obrębie sporu pomiędzy stroną a organem rentowym. Ten w sprawie dotyczył wysokości podstawy wymiaru zasiłku macierzyńskiego w związku z momentem przystąpienia do ubezpieczenia chorobowego. Podnoszony w skardze przepis ustawy zasiłkowej (art. 49 w brzmieniu obowiązującym w czasie złożenia wniosku o wypłatę świadczenia) jest wspólny dla wszystkich zasiłków, o które ubiegają się osoby nieposiadające statusu pracownika. Zatem z tego względu nie można doszukiwać się oczywistej zasadności skargi. Optyka ta opiera się na spostrzeżeniu, że chodzi wyłącznie o kwalifikowany charakter naruszenia prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49), ponieważ przesłanką uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest samo naruszenie prawa, lecz sytuacja, w której zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, co czyni skargę oczywiście uzasadnioną. Z tego względu w skardze kasacyjnej należy w sposób przekonujący wykazać, że zastosowanie przepisu prawnego błędnie interpretowanego spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230). Analiza argumentacji odwołującej się prowadzi do wniosku, że postrzega on skargę kasacyjną jako kolejny zwykły środek odwoławczy. Dlatego chce, aby Sąd Najwyższy ponownie dokonał oceny materiału dowodowego, a następnie uznał, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę subsumpcji prawa materialnego, zostały zrekonstruowane przez Sądy *meriti* wadliwie. Perspektywa ta nie uwzględnia, specyfiki skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz orzekł o kosztach postępowania w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

